

Zbigniew Żabiński

Sykle w Starym Testamencie

Collectanea Theologica 48/1, 57-69

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW ŻABIŃSKI, KRAKÓW

SYKLE W STARYM TESTAMENCIE

Różne komentarze do Starego Testamentu starają się wyjaśnić pojęcie i wielkość wspomnianego tam dość często sykla, ograniczając się do danych czysto metrologicznych. W tym wypadku nie to jest najistotniejsze, choć i ono daje pewną podstawę dla dalszych analiz. Poważne znaczenie ma natomiast wyjaśnienie, jaką przedstawiał on wartość, a raczej siłę nabywczą, gdyż w ten sposób można uzyskać pełniejszy obraz niektórych sytuacji opisanych w Biblii. Sama Biblia dostarcza mało informacji mogących nasświetlić tę sprawę. Pomocne tu mogą natomiast być informacje, pochodzące z innych źródeł z czasów starożytnych. Akcja Starego Testamentu rozgrywa się bowiem na pograniczu mezopotamsko-małoazjatycko-egipskim, które to krainy wywierały wyraźny wpływ na stosunki ekonomiczne w Palestynie. Spory zaś okres czasów biblijnych, wynoszący ok. 2000 lat, sprzyjał wyrównywaniu się poziomu cen i stosunków gospodarczych na tych sąsiadujących z sobą obszarach. Badając zatem zagadnienia pieniężne, czy też nawet w pewnym okresie prapieniężne, w Palestynie, trzeba naprzód przyjrzeć się, jak wyglądały one u sąsiadów dawnych Hebrajczyków.

Wydawać by się mogło, że brak wystarczającej ilości zapisków dotyczących cen z okresu wczesnej starożytności uniemożliwia określenie siły nabywczej pieniądza w tej epoce. Jak jednak archeologia rekonstruuje z ułamków rozwój kultury w odległych epokach, tak i rozważania ekonomiczne mogą rzucić pewne światło na omawiane zagadnienie, które w niemałym stopniu może wyjaśnić wiele spraw z zakresu stosunków społecznych w tych czasach, a zwłaszcza w odniesieniu do poziomu zarobków.

Problem wspólnego miernika wartości dla różnych czasów i różnych krajów został już dość szczegółowo omówiony przeze mnie

na innym miejscu¹. Jest nim trofa, tj. koszt nabycia dziennego pożywienia, niezbędnego dla średniociężko pracującego człowieka, dostarczającego organizmowi ludzkiemu 3.000 kalorii o składzie zbliżonym do: 1.800 kal w postaci węglowodanów, 900 kal w postaci tłuszczu i 300 kal w postaci białka. Koszt ten zostaje następnie powiększony o 20% dodatek, mający być odpowiednikiem kosztu innych niezbędnych składników żywnościowych, takich jak sole i witaminy, a także koszty przyrządzenia potraw.

Odczytując dawne ceny artykułów żywnościowych należy przy tym bacznie zwracać uwagę na to, czy w danym źródle mowa jest o cenach przeciętnych, normalnych, czy też o cenach wyjątkowych z czasu klęski żywiołowej, oblężenia itp. Te ostatnie bowiem ceny nie dają oczywiście żadnej wskazówki co do kształtowania się cen w okresach normalnych.

W odniesieniu do zamierzchłej przeszłości zachodzi przy tym ta zasadnicza trudność, że informacje o cenach podstawowych artykułów żywnościowych oznaczają się niezwykle szczupłością. Ceny te trzeba więc w pewien sposób rekonstruować na podstawie innych danych stosując odpowiednie przeliczniki. Sposób obliczenia tych przeliczników oprzeć trzeba przeważnie na danych handlowo-towaroznawczych².

Tak więc np. w niektórych źródłach podawana jest cena wołu. Ponieważ sądzić należy, że chodziło tu o bydło dość drobne, wagę wołu można przyjąć na ok. 200 kg. Ponieważ zaś przy uboju odpada ok. 1/3 część wagi na kości, skórę i wnętrzności, przeto średni wół daje ok. 135 kg mięsa, a ćwierć wołu (podawana w źródłach) ok. 30 kg mięsa. A więc mamy już możliwość wyliczenia orientacyjnej ceny tego mięsa. Analogicznie można przyjąć wagę wieprza na ok. 50 kg. Stąd poleć wieprza waży ok. 20 kg i wynosi przeważnie 1/2 ceny wieprza, dając ok. 16 kg mięsa (cały wieprz ok. 32 kg). Owce i kozy przyjmuje się za 1/10 wagi wołu.

W wypadku zbóż miary objętości trzeba naprzód przeliczyć na miary ciężaru odejmując ok. 1/4 części. Tak więc 1 litr pszenicy — ok. 750 gramów ziarna. Następnie przyjąć można, że cena 1 kg zboża równa się cenie 1 kg mąki, albowiem z reguły odpad (otręby) stanowią wartość, którą pokrywa się koszt przemiału i albo młynarz zatrzymuje otręby tytułem zapłaty, albo je zwraca właścicielowi ziarna, żądając odpowiedniej zapłaty.

Kiedy nie ma i takich danych, umożliwiających prawidłowe wy-

¹ Z. Zabiński, *Trzydzieści srebrników*, Collectanea Theologica 43 (1973) f. II, 65 i n.; *Biologiczny wskaźnik siły nabywczej pieniądza*, Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych, 20 (1958) 37 i n.; *L'indice biologique du pouvoir d'achat de la monnaie*, Annales: Économies — Sociétés — Civilisations, Paris 1968, 807 i n.

² Zob. np. T. Kłapkowski, *Handel rolniczy i podstawy aprowizacji*, Kraków 1947.

liczenie trofy w oparciu o pełny zestaw podstawowych artykułów żywnościowych, można z konieczności uciec się do ostatniej możliwości, tj. oparcia się o cenę jednego tylko artykułu żywnościowego, np. pszenicy, jeżeli się założy, że koszt jednej trofy oscylował około pewnej mniej więcej stałej ilości tego artykułu. Jak wynika z porównań nowszych cen można więc przyjąć, że koszt jednej trofy waha się około ceny 3 kg pszenicy lub 1/2 kg mięsa (wołowiny). Ten ostatni sposób wyliczenia trofy jest oczywiście dużo mniej dokładny i daje mniej pewne informacje o kształtowaniu się cen żywności w danym okresie. Jeżeli jednak z okrucich naczyń lub innych źródeł próbujemy rekonstruować wiele cech dawnych stosunków społeczno-gospodarczych, to z ułamkowych danych o cenach wolno nam chyba starać się o przybliżone choćby zrekonstruowanie możliwych stąd do ustalenia stosunków handlowo-pieniężnych.

Inną niezbędną wiadomością do omawianego rodzaju obliczeń jest także znajomość dawnych systemów miar oraz wzajemnego stosunku cen kruszców.

Teraz przystąpmy do skonfrontowania tych założeń z konkretnymi informacjami z odległej przeszłości.

Tak więc wiadomo, że w starożytnej Babilonii stosunek cen złota do srebra i srebra do miedzi ulegał znacznym wahaniom, a w szczególności od ok. 1:2 do 1:15, z tym że zasadniczo kształtował się tam jak podaje tabela 1³.

Tabela 1

Okres	złoto	srebro	miedź	srebro	miedź
Imperium akadyjskie	1	8	1920	1	240
Koniec III tysiąclecia	1	10	1800	1	180
Państwo Hammurabiego	1	6	840	1	140
II tysiąclecie przed Chr.	1	10	1000	1	100

Z porównania cen żywności, o czym będzie mowa poniżej, okazuje się, że najbardziej ustabilizowaną wartość miało w tym czasie srebro, według niego więc będą podawane dalsze obliczenia dotyczące jego siły nabywczej.

Jednostkami ciężaru używanymi wówczas były: 1 talent (po

³ *Histoire générale des civilisations*, wyd. M. Crouzet, t. I; A. Aymard — J. Auboyer, *L'orient et la Grèce*, Paris 1953, 138; F. M. Heichelheim, *Wirtschaftsgeschichte des Altertums*, Leiden 1938, t. I, 202; H. W. F. Saggs, *Wielkość i upadek Babilonii*, Warszawa 1973, 230 i 252 podaje jeszcze dla 1000 r. prz. Chr. stosunek złota do srebra na 1:8 do 1:12, choć ok. 1400 miał on wynosić tylko 1:3 do 1:4.

sumeryjsku *gun*, po semicku *biltu*, po hebrajsku *kikkar*) dzielący się na 60 min (*manan*) po 60 (względnie 50) sykli (*sziklu*) czyli szekli (hebr. *szakal*) po 135 — 270 ziaren (po babilońsku *sze*)⁴. Odróżniano przy tym talent ciężki i lekki, różne dla złota i srebra, oraz tzw. talent królewski, stosowany przy opłatach państwowych⁵.

Poszczególni autorzy, którzy zajmują się tym zagadnieniem różnią się co do ścisłego określenia wielkości tych jednostek, opierając się na różnorodnych przesłankach, m. in. na zachowanych odważnikach. Różnice te da się jednak w pewnym stopniu wyjaśnić, a nawet uzgodnić, jeżeli się weźmie za podstawę obliczeń najmniejszą jednostkę ciężaru, tj. *sze*. Wówczas dokonując przemnożeń uzyskuje się najprawdopodobniejszy ciężar jednostek większych. Różnice w ciężarze poszczególnych odważników mogły bowiem pochodzić, niezależnie od niskiej techniki wytwarzania odważników, z brania za wzorzec ziaren z różnych zbiorów, np. bardziej lub mniej wysuszonych, a więc różniących się nieco od siebie. Rzucająca się jednak w oczy zbieżność obliczeń wypadnie, jeżeli się przyjmie za podstawę ciężar *sze* równy dawnemu rosyjskiemu granowi aptekarskiemu, tj. 0,0622 g. Wtedy otrzyma się następującą tabelę (tabela 2).

U Żydów system jednostek ciężaru był nieco inny, choć opierał się w II tysiącleciu prz. Chr. zasadniczo na systemie babilońskim rozpowszechnionym na tym terenie, a w szczególności na lekkim talencie dla złota i lekkim talencie dla srebra. Pamiętać przy tym trzeba, że ówczesne wzorce wagowe nie były w tym stopniu precyzyjne, jak obecnie, że więc mogły pomiędzy nimi zachodzić nawet dość poważne odchylenia, choć rząd wielkości pozostawał w zasadzie ten sam. Hebrajski układ jednostek ciężaru, a więc i prapieżnięcie używanego na wagę kruszcu, przyjąć należy następująco:

1 talent lekki = 60 min (po 50 sykli) = 3.000 sykli

⁴ Chodziło tu o ziarna jęczmienia. Zob. P. E. Einzig, *Primitive Money*, Oxford 1966, 203. Por. też angielski gren (*grain, barleycorn grain*) = 0,0648 g i dawny rosyjski gran aptekarski = 0,0622 g; W. Walewski, *Miary i wagi — Tablice przeliczeniowe*, Warszawa 1952. Zob. też L. Schmidt, *Die Münzen, Masse, Gewichte, die Usanzen im Waren-, Wechsel-, Staatspapier- und Aktienhandel sämtlicher Staaten und Handelsplätze der Erde*, Wien 1870, 258 i 264.

⁵ L. Breglia, *Numismatica Antica*, Milano 1967, 96 i n. oraz 171 i n.; H. Cywiński, *Życie pieniądza*, Warszawa 1961, 30 i n.; M. Gumowski, *Moneta w starożytności*, Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne 1928, 1929 i 1930 oraz odbitka specjalna; E. Meyer, *Geschichte des Altertums*, t. I, z. 2, Stuttgart—Berlin 1926, 580; F. Schrötter, *Wörterbuch der Münzkunde*, Berlin—Leipzig 1930, 391, 594, 632, 675. Podobne wielkości dla Mezopotamii podają też G. A. Buttrick i inni; *The Interpreter's Dictionary of the Bible*, New York 1962, t. IV, 831; K. Galling, *Biblisches Reallexikon*, Tübingen 1937, 186; E. Kalt, *Biblisches Reallexikon*, t. II, Paderborn 1931, 650. Zob. też *Archeologia Palestyny*, Poznań 1973, 670 i n.

Tabela 2

Rodzaj jednostek	Sze		Sykiel		Mina			Talent			
	g	sze	g	sze	sykli	g	sze	sykli	min	kg	
Ciężkie dla złota	0,0622	270	16,794	16.200	60	1007,64	972,000	3.600	60	60,4584	
Lekkie dla złota	0,0622	135	8,397	8.100	60	503,82	486,000	3.600	60	30,2292	
Ciężkie dla srebra	0,0622	240	14,928	12.000	50	746,4	720,000	3.000	60	44,784	
Lekkie dla srebra	0,0622	180	11,196	9.000	50	559,8	540,000	3.000	60	33,588	

1 lekki sykiel dla złota = $\frac{3}{4}$ lekkiego sykla dla srebra
 1 ciężki sykiel dla złota = $\frac{3}{8}$ ciężkiego sykla dla srebra
 1 lekki talent dla złota = $\frac{3}{19}$ lekkiego talentu dla srebra
 1 ciężki talent dla złota = 1,35 ciężkiego talentu dla srebra

1 sykiel = 2 beka = 4 reba = 20 gera czyli ziaren fasoli.

W oparciu o powyższe dane można przystąpić do wyliczenia siły nabywczej, może nie tyle pieniądza, bo go w ówczesnym okresie w ścisłym tego słowa znaczeniu nie było, ile do siły nabywczej kruszców.

Tak więc wiadomo z napisu na stelli króla Maniszustu XXVIII w. przed Chr.), że 1 gur (= 252,6 l = 189,5 kg) ziarna, zapewne jęczmiennego, odpowiadał wartości 1 sykla srebra ⁶. Ponieważ zatem 1 kg ziarna równał się wartości ok. 0,06 g srebra, przeto 3 kg ziarna kosztowały ok. 0,18 g srebra. A ponieważ pszenica była zapewne nieco droższa, więc koszt 1 trofy odpowiadający kosztowi 3 kg pszenicy można przyjąć na ok. 0,20 g srebra. Stąd wynika, że:

1 sykiel srebra przedstawiał wartość ok. 56 trof = 112 \$ = 2.240 zł, a

1 sykiel złota wartość ok. 340 trof = 680 \$ = 13,600 zł (sykiel złota ważył bowiem mniej niż sykiel srebra) ⁷.

Dane dotyczące późniejszych czasów są nieco liczniejsze, ale za-

⁶ P. E. Einzig, *dz. cyt.*, 205; F. M. Heichelheim, *dz. cyt.*, 209.

⁷ W. I. Awdijew, *Istoria driewniego wostoka*, Moskwa 1953, s. 85; H. Cywiński, *dz. cyt.*, 35; T. Wałek-Czernecki, *Historia gospodarcza świata starożytnego*, Warszawa 1948, t. I, 112; H. W. F. Saggs, *dz. cyt.*, 60 podaje dla 2000 r. cenę 2 gur za 1 sykiel.

wierają pewne sprzeczności. Tak więc za panowania króla Singaziga w Uruk ok. 2200 r. prz. Chr. za 1 sykla srebra można było podobno otrzymać aż 3 gur zboża, a więc trzykrotnie więcej, niż w XXVIII w., lub 12 min (= 6,7 kg) wełny, albo 10 min miedzi stosunek srebra do miedzi wynika stąd jak 1:600) względnie 30 ka (= 25,26 l = 22,68 kg) oleju⁸. Wewnętrzna niezgodność objawia się w tym, że:

1) cena oleju (oliwy) jest przeważnie ok. 10 razy wyższa od ceny zboża, a nie aż 30 razy, jak to podają powołani autorzy,

2) P. E. Einzig⁹ podaje, że w omawianym okresie można było otrzymać tylko 240 sila (= 0,8 gur) zboża za 1 sykiel,

3) ceny następnego okresu wykazują dalszy wzrost, stąd tak gwałtowny spadek w tym okresie nie wydaje się prawdopodobny.

Jeżeli więc oprzemy się raczej na cenie zboża podanej przez P. E. Einziga, otrzymamy wówczas, że:

1 trofa = ok. 4 sze = ok. 0,25 g srebra,

1 sykiel srebra zaś przedstawiał wartość ok. 45 trof = 90 \$ = =1.800 zł, a

1 sykiel złota = ok. 400 trof (bo stosunek złota do srebra wynosił wówczas 1:6) = 800 \$ = 16.000 zł.

Dla czasów Hammurabiego (XVIII w. prz. Chr.) mamy stosunkowo więcej informacji¹⁰. W okresie tym mianowicie za 1 sykiel srebra można było otrzymać sporego wieprza, z czego wynika, że 1 kg mięsa kosztował ok. 6 sze, lub ilość chleba potrzebną dla człowieka na 5 miesięcy, co oznacza, że porcja dzienna chleba kosztowała 1,2 sze, 1 sila zboża (0,842 l = 0,630 kg) zboża kosztowała 1 sze¹¹. Na tej podstawie można już dość dokładnie wyliczyć trofę według następującego zestawienia (tabela 3)¹².

Koszt 1 trofy = 4,5 sze odpowiada 0,28 g srebra, a w takim razie

1 sykiel srebra = ok. 40 trof = 80 \$ = 1.600 zł

⁸ 1 gur (252,6 l) = 300 ka czyli sila, stąd 1 sila (ka) = 0,842 l.

⁹ P. E. Einzig, *dz. cyt.*, 205.

¹⁰ M. Crouzet, *dz. cyt.*, 138; H. Cywiński, *dz. cyt.*, 35; F. M. Heichelheim, *dz. cyt.*, 203; L. Lipin i A. Bielew, *Gliniane księgi*, Warszawa 1956, 266 i n.; H. W. F. Saggs, *dz. cyt.*, 67; T. Wałek-Czernecki, *dz. cyt.*, 131.

¹¹ Tę samą cenę podaje również P. E. Einzig, *dz. cyt.*, 205.

¹² Koszt 755 g jęczmienia przeliczonego na 800 g chleba, wyliczono mnożąc koszt 1 sila zboża (0,842 l = 0,630 kg) przez 1,2, aby uzyskać koszt dziennej porcji chleba. Okazało się jednak, że ilość ta nie zaspokaja w pełni biologicznego zapotrzebowania na węglowodany, wobec czego trzeba ją było powiększyć o dalsze 100 g jęczmienia. Cenę oliwy przyjęto jako 10-krotnie wyższą od ceny zboża. Trofa obliczona jako koszt 3 kg jęczmienia wynosiła by 4,8 sze, oba więc sposoby obliczenia dają prawie ten sam wynik. Co prawda rówieśnik Hammurabiego król Asyrii Szamsziad I chwali się, że za jego panowania 1 gur ziarna kosztował tylko 1/2 sykla, a więc przeszło 3 razy taniej, była to jednak chyba tylko przechwałka. H. W. F. Saggs, *dz. cyt.*, 264.

Tabela 3

Rodzaj produktu	Węglowodany	Tłuszcze	Białka	Cena w sze
755 g jęczmienia = 565 g mąki jęczmiennej = 800 g chleba	394 g	10,5 g	37,8 g	1,20
100 g jęczmienia = 75 g mąki jęczmiennej	52 g	1,4 g	5,0 g	0,16
200 g mięsa wieprzowego	—	45,2 g	34,4 g	1,20
45 g oliwy (cena wg interpolacji)	—	45,0 g	—	0,72
owoce (cena wg interpolacji)	4 g	—	—	0,50
Razem	450 g	102,1 g	77,2 g	3,78
Razy współczynnik kaloryczności	4	9	4	
Razem kalorii 3027,7	1800	918,9	308,8	
20% dodatek				0,76
Trofa				4,54

1 sykiel złota = ok. 180 trof (stosunek ceny złota do ceny srebra = 1:10) = 360 \$ = 7.200 zł.

Ceny obliczone w srebrze wykazują więc stałą tendencję zwyżkową. Jest to o tyle zrozumiałe, że wyprodukowane środki żywności ulegają w całości konsumpcji, podczas gdy wydobywane z ziemi kruszce akumulują się w społeczeństwie, gdyż do ziemi wraca ich (pochówki itp.) znacznie mniej niż się ich wydobywa. Z tego też powodu stają się łatwiej osiągalne i cena ich w stosunku do innych towarów maleje czyli ceny tych towarów wyrażone w jednostkach kruszcowych rosną.

Z czasów Hammurabiego mamy jeszcze inną ważną informację, a mianowicie że robotnik zarabiał dziennie 4—6 sze. Przy koszcie trofy 4,5 sze oznacza to bardzo niski poziom zarobków, skoro robotnik musiał wyżywić nie tylko siebie samego, ale także swoją rodzinę, wskazuje to więc na nędzę i głodowanie ludności. Jednakże i te wielkości wiążą się z sobą w pewien sposób. Z tych czasów wiadomo również, że niewolnik kosztował 14—22 sykli, a więc ok. 720 trof 1440 \$, 28,800 zł) względnie 650 dniówek. Jest to ważna wiadomość dla celów porównawczych, o czym niżej.

Dla państwa Hettytów mamy jeszcze więcej informacji. Tak więc T. Wałek - Czerniecki¹³ podaje następujące ceny:

1 pa (= 60 sila = 50,52 l = 38,8 kg) pszenicy	— 1/3 sykla =	60 sze
1 pa jęczmienia	— 1/4 sykla =	45 sze
1 zipittani (mniej niż 1/2 pa) wina	— 1/2 sykla =	90 sze
1 zipittani masła lub smalcu	— 1 sykla =	180 sze
1 owca	— 1 sykla =	180 sze
1 koza	— 2/3 sykla =	120 sze
1 jagnię	— 1/2 sykla =	90 sze
1 koźlą	— 1/4 sykla =	45 sze
1 krowa	— 7 sykla =	1260 sze
1 wół pociągowy	— 15 sykla =	2700 sze
1 jałówka	— 4 sykla =	720 sze

Dane te, oprócz interesującego zestawienia pouczającego o wzajemnym stosunku cen, mogącego służyć za wskazówkę orientacyjną

Tabela 4

Rodzaj produktu	Węglowodany	Tłuszcze	Białka	Cena w sze
500 g pszenicy = 350 g mąki pszennej	263 g	3 g	35 g	0,77
357 g jęczmienia = 250 g mąki jęczmiennej	187 g	5 g	18 g	0,41
100 g wołowiny (z krowy)	—	14 g	19 g	0,93
100 g masła	—	82 g	—	1,20
Owoce (cena wg ceny wina)	4 g	—	—	0,50
Razem	454 g	104 g	72 g	3,81
Razy współczynnik kaloryczności	4	9	4	
Razem kalorii 3040	1816	936	288	
20% dodatek				0,76
Trofa				4,57

¹³ T. Wałek - Czerniecki, *dz. cyt.*, 193 i n. Także H. W. F. Saggs, *dz. cyt.*, 260 podaje, że 1 gur = 5 pi.

także dla innych okresów tej epoki, pozwalają już wyliczyć dość prawidłowo trofę, jak to podaje tabela 4.

4,5 sze = 0,28 g srebra, stąd

1 sykiel srebra = ok. 40 trof = 80 \$ = 1.600 zł

1 sykiel złota = ok. 300 trof = 600 \$ = 12.000 zł¹⁴.

Według P. E. Einziga¹⁵ za czasów nowego państwa babilońskiego (626—539 prz. Chr.) cena zboża kształtowała się podobnie jak za czasów Hammurabiego, tzn. że za 1 sykla można było nabyć 180 sila ziarna. Wynika z tego, że 1 trofa = ok. 28 g srebra, a

1 sykiel srebra = ok. 40 trof = 80 \$ = 1.600 zł

1 sykiel złota = ok. 400 trof = 800 \$ = 16.000 zł.¹⁶

Przechodząc do starożytnego Egiptu zauważyć należy na wstępie, że podstawowym środkiem płatniczym była tam obok srebra miedź. Jednostkami zaś ciężaru był deben (uten, utnu, tabnu = 91 g), dzielący się w okresie XVIII dynastii na 12, a w okresie XIX i XX dynastii na 10 szat (kedet, kit)¹⁷.

Informacja z czasów XVIII dynastii (XVI—XIV w. prz. Chr.) podaje, że 1 niewolnica kosztowała 2 krowy i 2 cielęta względnie 4 debeny i 4 szaty (razem 28 szatów)¹⁸. Na tej podstawie cenę krowy można przyjąć za 1 deben. Ponieważ, jak zaznaczono, z 1 krowy można uzyskać 135 kg mięsa, stąd 1 kg mięsa kosztował ok. 0,67 g srebra. Przyjawszy następnie, że cena 1 trofy odpowiada mniej więcej cenie 1/2 kg mięsa, otrzymujemy cenę 1 trofy = ok. 0,34 g srebra, a więc nieco wyżej niż za czasów Hammurabiego w Babilonii. Stąd wynika następnie, że:

1 deben srebra przedstawiał wartość ok. 270 trof = 540 \$ = 10.800 zł, a

1 deben miedzi = ok. 3,5 trof = 7 \$ = 140 zł (przy stosunku cen srebra do miedzi = 1:80)¹⁹.

W czasie zaś XX dynastii (2. połowa XII w.) ceny kształtowały się następująco:²⁰

¹⁴ T. Wałek-Czernecki podaje, że 1 pa = 16,2 kg, co odpowiada 60 sila. Poza tym przyjmuje gur na 123 l, co również nie zgadza się z przeliczeniem, które podaje na str. 137, że 60 gur = 173,8 hl. Zachodzą tu więc wewnętrzne sprzeczności. W opracowaniu niniejszym oparto się zatem na wielkościach podanych przez W. I. Awdijewa i H. Cywińskiego, według których uzyskuje się wielkości zbliżone z poprzednimi wyliczeniami.

¹⁵ P. E. Einzig, *dz. cyt.*, 205.

¹⁶ Trzeba pamiętać o zmianie stosunku ceny złota do ceny srebra w tym czasie w stosunku do czasów Hammurabiego.

¹⁷ *Historia powszechna*, t. I, Warszawa 1962, 377 oraz P. E. Einzig, *dz. cyt.*, 195.

¹⁸ *Historia powszechna*, *dz. cyt.* Odpowiadało to wadze 19 sykli, a więc bardzo podobnie jak za Hammurabiego.

¹⁹ F. M. Heichelheim, *dz. cyt.*, 203.

²⁰ T. Wałek-Czernecki, *dz. cyt.*, 89.

pszenica za 1 char ($72\frac{3}{4} l = 54\frac{1}{2} kg$) — 12, 8, 4, 4, 4, 8, 4 debeny, tj. średnio 6 debenów czyli 1 kg pszenicy = 10 g miedzi,
 jęczmień za 1 char — 8, 8, 8, $8\frac{2}{3}$, 24, 8 debenów, tj. średnio 10 debenów czyli 1 kg jęczmienia = 16,7 g miedzi.

Przyjawszy, że stosunek ceny srebra do ceny miedzi za czasów XX dynastii kształtował się jak 1:60²¹, 3 kg pszenicy, będące odpowiednikiem 1 trofy, kosztowały 0,5 g srebra czyli o ok. 50% drożej niż poprzednio.

1 deben (pierścień miedziany) przedstawiał zatem w tym czasie wartość ok. 3 trof = 6 \$ = 120 zł, a

1 deben srebra ok. 180 trof = 360 \$ = 7.200 zł.

W tym czasie w Egipcie miedź miała więc bardziej stałą siłę nabywczą niż srebro.

Przeprowadzone powyżej obliczenia wskazują, że ceny żywności na Bliskim Wschodzie w badanym okresie dwóch tysięcy lat kształtowały się na dość zbliżonym poziomie, wykazując przy tym na ogół łagodną tendencję wzrostową, kiedy trofa drożała z 0,2 do 0,5 g srebra, a więc w stosunku 1:2,5, co w tak długim odcinku czasu stanowi wzrost bardzo powolny. Ta jednostajność tendencji wzrostowej potwierdza zarazem wzajemnie wiarygodność wyliczonych cen trofy. Unormowany i powiązany z sobą system wagowy, przy równoczesnym wymienianiu przez liczne źródła cen w syklach oraz dokonywaniu zapłat w sztukach srebra wskazują zarazem, że mamy tu już do czynienia z obrotem prapieniżnym, w którym brak tylko potwierdzenia ciężaru sztuki kruszcu stemplem państwowym, tj. właściwej monety. W obrocie płatniczym obiegały już w tym czasie nawet kawałki kruszcu o określonej wadze, jeszcze nie potwierdzonej stemplem państwowym. Dowodem tego może być wzmianka w jednym z zachowanych kontraktów babilońskich, stosownie do której zapłata miała być dokonana sumą „pięćdziesięciu sykli białego srebra w kawałkach po jednym sykle”.²²

Przy prowadzeniu powyższych obliczeń unikano zaokrągleń poza końcowymi wynikami, tj. trofą. Taka dokładność mogłaby się wydawać zbędna, jeżeli z góry wiadomo, że wszystkie te obliczenia mają znaczenie tylko daleko idących przybliżeń. Dokładność ta wskazuje jednak na wzajemne powiązanie uzyskiwanych wielkości, a poza tym brak jest jakichkolwiek wskazówek, w którą stronę należałoby odstąpić od uzyskiwanych liczb. Lepiej więc przyjmować je tak, jak wypadają z rachunku.

²¹ *Historia powszechna, dz. cyt.* Według P. E. Einziga (*dz. cyt.*, 198) wół kosztował w tym czasie 119 debenów miedzianych, co by znaczyło 2 debeny srebrne, koza — 2 debny miedziane, kaczka — $\frac{1}{8}$ debena, 5 miar miodu — 4 debeny, a 11 miar oliwy — 10 debenów. I te dane wskazują na wzrost cen w tym mniej więcej stosunku, jak to wyliczono powyżej.

²² P. E. Einzig, *dz. cyt.*, 205.

Wyliczone powyżej ceny żywności, a w ślad za nimi także ogólny poziom cen dla krajów ościennych wyjąją się też w dość znacznym stopniu miarodajne także dla ówczesnej Palestyny. Są nawet w Biblii pewne sprawdziany tego stanu rzeczy. Tak więc jest w Biblii wzmianka, że bracia sprzedali Józefa kupcom izraelskim za 20 sztuk srebra (Rdz 37, 28), co oznacza niewątpliwie sykle, gdyż wadze sykla srebrnego odpowiadała bryłka objętości ok. 1 cm³, a o używaniu takich bryłek są wzmianki w innych źródłach²³. Cena ta zgadza się z ówczesnymi cenami niewolników zarówno w Babilonii, jak i w Egipcie, o czym była mowa powyżej. Kupcy sprzedali w Egipcie Józefa Potifarowi niewątpliwie z zyskiem, a więc za wyższą sumę. Młody chłopiec był bowiem z całą pewnością wyżej ceniony od dziewczyny-niewolnicy, która — jak to wyżej podano — kosztowała wtedy 19 sykli. Mojżesz z kolei wyznaczył wysokość odszkodowania za zabicie niewolnika cudzego na 30 sykli (Wj 21, 32), przy czym zauważyć należy, że pomiędzy XVIII a XII wiekiem notujemy wzrost cen o ok. 50^{0/0}, a więc wszystko się zgadza między sobą.

Wysokość ceny ustalonej przez Mojżesza ma także inny aspekt i to ogólnoludzki. O ile bowiem niewolnik w starożytnym Rzymie był traktowany jak zwierzę, to u Żydów uznawano jego człowieczeństwo. Przejawia się to w różnych przepisach m. in. w tym, że cena za niego nie odbiegała znacznie od ceny wykupna ze ślubu wobec Jahwe, która wynosiła 50 sykli za mężczyznę w wieku 20—60 lat, 30 sykli za kobietę, 20 sykli za chłopca w wieku 5—20 lat, 10 sykli za dziewczynę itd. (Kpł 27, 3—7). Podobnie za uprowadzenie dziewczyny należała się zapłata 50 sykli (Pwt 22, 29).

Jeszcze inny przepis zasługuje w tym względzie na uwagę, a mianowicie ten, że w razie poświęcenia dla Jahwe części swej dziedzicznej posiadłości spłata tego ślubu mogła nastąpić przeliczając 1 chomer (gur)²⁴ ziarna jęczmiennego jako równowarty 50 syklom srebra. Cena ta obowiązywała, jeżeli grunt został poświęcony w roku jubileuszowym, a więc na okres 50 lat, jeżeli zaś poświęcenie było dokonane w latach późniejszych, następowała odpowiednia obniżka ceny wykupu (Kpł 27, 16—21). Tak więc cena wykupu wynosiła 1 sykiel za 1 chomer (gur), tzn. w tej samej wysokości, jak to mamy podane dla ceny zboża XVIII w. prz. Chr. Później cena środków żywności wzrosła wprawdzie ok. dwukrotnie, rząd wielkości pozostał jednak ten sam, toteż ogólnie biorąc można z grubym przybliżeniem przyjąć wartość 1 sykla w tym czasie, tj. za Mojżesza na ok. 40 trof, = 80 \$ = 1.600 zł. Możliwe jest też, że przy wykupnie ze ślubu stosowano taryfę ulgową. Fakt, że do-

²³ Por. powołany wyżej kontrakt babiloński.

²⁴ Zob. *Archeologia Palestyny*, dz. cyt., 667.

chowany do nas tekst Pięcioksięgu Mojżesza pochodzi z późniejszych czasów, nie przemawia za tym, że dokonano w nim zmian stawek pieniężnych ustalonych przez samego Mojżesza.

Trudno w krótkim artykule przeanalizować wszystkie sumy pieniężne wymienione w Starym Testamencie. Wydaje się jednak, że przeważna ich część znajduje w pełni ekonomiczne uzasadnienie. Dotyczy to w pierwszym rzędzie sum drobnych, takich jak ofiarowanie ćwierci sykla Samuelowi przez chłopca towarzyszącego Saulowi (1 Sm 9, 8 i n. — była to wartość ok. 10 trof = 20 \$ = = 400 zł), opłata pół sykla przy spisie ludności itp. Także zapłata 1000 sztuk srebra (sykli), którą Abraham uścił Abimelekowi za zwrot Sary oraz za otrzymane owce, woły, niewolników i prawo pobytu w Gerarze (Rdz 20, 16) wydaje się z ekonomicznego punktu widzenia w pełni uzasadniona. Natomiast zapłata „400 syklów srebra, jakie były wówczas w obiegu” (byłoby to 16.000 trof = = 32.000 \$ = 640.000 zł) za pole, w którym miała być pochowana Sara (Rdz 23, 16) wydaje się wygórowana, choć chyba też możliwa. Zależałoby to zresztą w pewnej mierze od tego, jak wielkie miało być to pole.

Nie można natomiast według siły nabywczej kruszców oceniać słuszności ekonomicznej różnego rodzaju kontrybucji wojennych czy też np. nagrody przyrzeczonej za wydanie Samsona (1000 srebrników, Sdz 16,5), które to sumy miały zupełnie inny charakter (rabunek lub przekupstwo).

Niektóre jednak sumy wyrażone w Starym Testamencie, a zwłaszcza w jego dalszych księgach (Królewskich, Kronikach) wydają się zupełnie nieprawdopodobne jak na ówczesne czasy. Tak np. „waga złota, które co rok dostarczano Salomonowi wynosiła 666 talentów złota, oprócz opłat handlarzy i kupców wędrownych, którzy je wnosili” (2 Krn 9, 13—14), przekraczała chyba znacznie ówczesne możliwości. 666 talentów, licząc po 30 kg równałoby się bowiem 20 tonom złota, co przy dzisiejszej jego cenie odpowiada ok. 100 milionom dolarów. To chyba późniejszy dziejopis upiększył w ten sposób panowanie Salomona, zaokrąglając przy tym jego dochody do symbolicznej liczby, złożonej z trzech szóstek (por. Ap 13, 18). To samo w pewnym stopniu dotyczy sum pożyczonych Salomonowi przez Hiram (120, a następnie 420 talentów złota, — 1 Krł 9, 14 i 28). Także cena rydwanu za 600, a konia za 150 srebrników sykli, — 1 Krł 9, 29) nie mieści się w naszym rozumieniu. 150 sykli za konia oznacza bowiem 6.000 trof czyli 12.000 \$ względnie 240.000 zł. To chyba trochę za dużo.

Zaznaczyć jednak należy, że te upiększenia dotyczą głównie panowania Salomona. Inne sumy są, jak zaznaczono, zgodnie z ogólnym poziomem ówczesnych cen i potwierdzają tym samym rzeczowość związanych z nimi opowiadań.

LES SICLES DANS LE VIEUX TESTAMENT

L'auteur considère trophe comme une unité de mesure du pouvoir d'achat des métaux précieux dans des siècles passés. C'est l'équivalent du coût des produits alimentaires de base propre à ce territoire à l'époque en question, — produits qui fournissaient à l'organisme 3.000 calories contenues dans 450 g d'hydrates de carbone, 100 g de matière grasse et 75 g de protéines. Ce coût est augmenté de 20 pour cent comme le coût des autres éléments de l'alimentation. Comme il nous manque des informations détaillées sur les prix dans les temps les plus anciens l'auteur est obligé de résigner dans bien de cas d'un calcul exact de la trophe et il voit la nécessité de remplacer cet indice par les frais d'un seul élément alimentaire dont le prix est à peu près égal à une trophe. Nous pouvons prendre pour cet indice par exemple 3 kg de froment ou $\frac{1}{2}$ kg de viande. En Europe Occidentale le prix d'une trophe égale à présent 2 \$ environ et en Pologne 40 zł. En se servant de ces indices l'auteur calcule le pouvoir d'achat du sicle d'or et d'argent et il a reçu des valeurs suivantes.

Pays	Periode	Le prix d'une trophe en grammes d'argent	Le nombre de trophes pour l'unité d'argent
Babylonie	XXVIII siècle a. J. Ch.	0,20	1 sicle d'or = 340 trophes 1 sicle d'argent = 56 trophes
	2200 a. J. Ch.	0,25	1 sicle d'or = 400 trophes 1 sicle d'argent = 45 trophes
	Hammurabi XVIII siècle a. J. Ch.	0,28	1 sicle d'or = 180 trophes 1 sicle d'argent = 40 trophes
Les Hittites	XIV siècle a. J. Ch.	0,28	1 sicle d'or = 300 trophes 1 sicle d'argent = 40 trophes
Égypte	XVIII dynastie XVI—XIV siècle a. J. Ch.	0,34	1 deben d'argent = 270 trophes 1 deben de cuivre = 3,5 trophes
	XX dynastie XII siècle a. J. Ch.	0,50	1 deben d'argent = 180 trophes 1 deben de cuivre = 3 trophes
	Le nouveau empire babylonien	VI siècle a. J. Ch.	0,28

La comparaison des trophes ainsi obtenues avec des prix cités dans le Vieux Testament indique leur motivation économique et même une grande convergence de ces derniers avec les prix calculés à la base des autres sources. Cela concerne surtout les prix des esclaves (la vente de Joseph par ses frères, Gn 37, 28; l'indemnité pour l'assassinat d'un esclave, Ex 21, 32; le rachat d'un voeu, Lv 27, 37; la redevance pour l'enlèvement d'une fille, Dt 22, 29) et les autres prix. Seulement les informations concernant le revenu du roi Salomon semblent être exagérées.